

# Gabinet 21, O nas

Już nie pamiętam Ciebie z tamtych lat  
Minęło kilka ich, dobrze wiesz  
Żar Twoich oczu zapomnieć to grzech  
Przyznaję się do tego, jest mi wstyd  
W półświadku uczuć, nadziei i dni  
Co tną na przestrzał nie patrząc się w tył  
Nie było płaczu w ten dzień  
Nie było długich pożegnań i łez  
Radio ucichło jak na dany znak  
Lecz jeśli kiedyś gdzieś zobaczę Cię  
Krzyknę: Stój! Chcę z Tobą biec  
Niech minie cisza co trwa już od lat  
Teraz już nic nas nie łączy  
Co się dzieje nie ważne jest  
Wybaczam wszystko co mogę  
Jeśli możesz, ZRÓB TO TEŻ  
Nie było nam dobrze, bo nie było nas  
Nie było nam dobrze, bo nie było nas....